



Sygn. akt III PSKP 79/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący)

SSN Romuald Dalewski

SSN Renata Żywicka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko "P." spółce jawnej w D.
o wynagrodzenie za pracę i świadczenie z tytułu podróży służbowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 października 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 29 sierpnia 2019 r., sygn. akt III APa 7/19,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt II oraz IV i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. K. w pozwie z dnia 30 grudnia 2016 r. skierowanym przeciwko G. P. i M. P. działających w ramach spółki cywilnej wniósł o zasądzenie kwoty 18.009,77 zł tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 695,97 zł od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty,
- 805,86 zł od dnia 11 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 439,56 zł od dnia 11 września 2013 r. do dnia zapłaty,
- 811,97 zł od dnia 11 października 2013 r. do dnia zapłaty,
- 1.025,64 zł od dnia 11 listopada 2013 r. do dnia zapłaty,
- 976,80 zł od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 683,76 zł od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 726,50 zł od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
- 989,01 zł od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 927,96 zł od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 854,70 zł od dnia 11 maja 2014 r. do dnia zapłaty,
- 769,23 zł od dnia 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,
- 396,83 zł od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 976,80 zł od dnia 11 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 598,29 zł od dnia 11 września 2014 r. do dnia zapłaty,
- 586,08 zł od dnia 11 października 2014 r. do dnia zapłaty,
- 897,44 zł od dnia 11 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
- 695,97 zł od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 512,82 zł od dnia 11 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,
- 555,56 zł od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,
- 586,08 zł od dnia 11 marca 2015 r. do dnia zapłaty,
- 842,49 zł od dnia 11 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,

- 732,60 zł od dnia 11 maja 2015 r. do dnia zapłaty,
- 457,88 zł od dnia 11 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,
- 463,98 zł od dnia 11 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,

Dodatkowo powód wniósł o zasądzenie kwoty 9.100 zł tytułem wynagrodzenia za dyżur i pracę nocną, kwoty 20.478,92 zł tytułem zapłaty za koszty noclegu oraz kwoty 113.879,43 zł tytułem zapłaty za diety (podróż służbową). W uzasadnieniu powództwa wskazał, że pracował u pozwanych od 1 czerwca 2013 r. na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych. Strony ustaliły wynagrodzenie zasadnicze na kwoty 1.433 zł miesięcznie, ryczałt za pracę nadliczbową – 67 zł miesięcznie, ryczałt za pracę nocną – 100 zł miesięcznie oraz wynagrodzenie za dyżur – 250 zł miesięcznie. W spornym okresie powód wyjeżdżał w podróże służbowe, nocując w kabinie samochodu. Nie otrzymał od pracodawców żadnych dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, nadto zapisy umowy o pracę, zwłaszcza w części dotyczącej ryczałtu za godziny nadliczbowe były sprzeczne z normą art. 18 k.p. Powodowi przysługują ryczałty za noclegi, ponieważ nie zapewniono bezpłatnego noclegu, takiej roli nie spełniła kabina samochodu. M. K. przedstawił również w pozwie wyliczenia dochodzonych należności.

W odpowiedzi na pozew pozwani wskazali, iż z dniem 16 lipca 2016 r. nastąpiło przekształcenie spółki cywilnej M. P., G. P. w spółkę jawną o nazwie P. spółka jawna z siedzibą w D., o czym powód został uprzednio poinformowany. Równocześnie pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa wskazując, iż wszystkie należności wskazane w pozwie zostały powodowi wypłacone, pozwana rozliczyła się z powodem z delegacji, każdorazowo po zakończeniu podróży służbowej, po sporządzeniu rozliczenia w postaci dowodu wewnętrznego wypłacała mu świadczenia w formie gotówkowej, odbiór był każdorazowo kwitowany przez M.K. podpisem, składanym na rozliczeniu. Wypłacane kwoty obejmowały diety i ryczałt za noclegi. Dodatki do wynagrodzenia zasadniczego w postaci dodatku nocnego i wynagrodzenia za dyżur były wypłacane równocześnie z płacą zasadniczą, ewentualnie powód otrzymywał czas wolny. Pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczeń w odniesieniu do wynagrodzenia za godziny

nadliczbowe za czerwiec 2013 r., lipiec 2013 r., sierpień 2013 r., wrzesień 2013 r., październik 2013 r., listopad 2013 r. w kwotach odpowiednio: 695,97 zł, 805,68 zł, 439,56 zł, 811,97 zł, 1.025,64 zł, 976,80 zł, ryczału za noclegi i diet z tytułu podróży służbowych za ten sam okres w odniesieniu do kwot podanych w pozwie za poszczególne miesiące. Nadto pozwana zwróciła uwagę na kwestię regulacji w zakresie diet należnych m.in. powodowi w Regulaminie Wynagradzania obowiązującym u pracodawcy obejmujących okres od dnia 1 października 2014 r. do 31 marca 2015 r., przewidującą iż kierowcom przysługują diety za podróż do Niemiec w kwocie 20 euro. Pozwana przedstawiła także zestawienie podróży służbowych powoda, wyliczenie należności z tego tytułu.

W piśmie procesowym z dnia 23 lutego 2017 r. powód określił stronę pozwaną jako „P.” spółka jawna w D. oraz dokonał modyfikacji żądania pozwu w zakresie diet i ryczału za nocleg domagając się zasądzenia następujących kwot:

1. zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 103.741,82 zł tytułem diet (podróż służbowa), wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty:

- 4.331,60 zł - 980 euro od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty,
- 4.548,18 zł - 1.029,00 euro od dnia 11 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 3.465,28 zł - 784 euro od dnia 11 września 2013 r. do dnia zapłaty,
- 4.981,34 zł - 1.127 euro od dnia 11 października 2013 r. do dnia zapłaty,
- 6.064,24 zł - 1.372 euro od dnia 11 listopada 2013 r. do dnia zapłaty,
- 4.764,76 zł - 1.078 euro od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 2.815,54 zł - 637 euro wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 4.981,34 zł - 1.127 euro od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
- 4548,18 zł - 1.029 euro od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 5.847,66 zł - 1.323 euro od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- 4.548,18 zł - 1.029 euro od dnia 11 maja 2014 r. do dnia zapłaty,
- 4.548,18 zł - 1.029 euro od dnia 11 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 3.032,12 zł - 686 euro od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 5.847,66 zł - 1.323 euro od dnia 11 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 4.115,02 zł - 931 euro od dnia 11 września 2014 r. do dnia zapłaty,
- 3.465,28 zł - 784 euro od dnia 11 października 2014 r. do dnia zapłaty,
- 4.764,76 zł - 1.078 euro od dnia 11 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
- 5.197,92 zł - 1.176 euro od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 2.815,54 zł - 637 euro od dnia 11 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,
- 3.465,28 zł - 784 euro od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,
- 4.548,18 zł - 1.029 euro od dnia 11 marca 2015 r. do dnia zapłaty,
- 4.548,18 zł - 1.029 euro od dnia 11 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- 4.115,02 zł - 931 euro od dnia 11 maja 2015 r.,
- 4.115,02 zł - 931 euro od dnia 11 czerwca 2015 r.,
- 4.764,76 zł - 1.078 euro od dnia 11 października 2015 r.,
- 3.898,44 zł - 882 euro od dnia 11 listopada 2015 r.

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 62.940,80 zł tytułem ryczałtów za noclegi

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Opolu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanej "P." Spółka Jawna w D. na rzecz powoda M. K. tytułem diet i ryczałtu za noclegi kwotę 66 024 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 16 stycznia 2017 r. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych kwotę 62,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 11 czerwca 2015 r., kwotę 62 zł tytułem dodatku za pracę nocną oraz kwotę 243,75 zł tytułem

wynagrodzenia za dyżur, oddalając powództwo w pozostałej części, zasądził od powoda M. K. na rzecz strony pozwanej "P." Spółka Jawna w D. kwotę 1296 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Opolu: od powoda M. K. kwotę 1808,94 zł tytułem wydatków, od strony pozwanej "P." Spółka Jawna w D. kwotę 1167,34 zł tytułem wydatków oraz kwotę 3320 zł tytułem opłaty.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 czerwca 2013 r. M. K. i G. P. oraz M. P. - spółka cywilna „P.” w D. zawarli umowę o pracę na okres próbny do dnia 30 czerwca 2013 r., na mocy której M. K. został zatrudniony na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony za wynagrodzeniem w kwocie 1.600 zł. W dniu 1 lipca 2013 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony. W dniu 31 grudnia 2013 r. podwyższono stawkę wynagrodzenia zasadniczego do kwoty 1.680 zł. W dniu 16 września 2014 r. zawarto porozumienie, na mocy którego stawka wynagrodzenia zasadniczego wyniosła 1.400 zł, ryczałt za pracę w godzinach nadliczbowych - 57 zł, nocnych - 105 zł, wynagrodzenie za dyżur - 175 zł miesięcznie. W kolejnym porozumieniu datowanym na 31 grudnia 2014 r. przyjęto, iż ryczałt za pracę w godzinach nadliczbowych wynosi 67 zł, nocnych - 100 zł, wynagrodzenie za dyżur - 200 zł miesięcznie. W dniu 16 września 2014 r. M. K. potwierdził własnoręcznym podpisem, iż został zapoznany z Regulaminem Wynagradzania obowiązującym od 1 października 2014 r. Umowa o pracę łącząca strony została rozwiązana na mocy porozumienia stron z dniem 23 października 2015 r., po czym w dniu 12 stycznia 2016 r. strony zawarły kolejną umowę na czas nieokreślony.

Pracodawca prowadził listy wypłat wynagrodzenia zasadniczego, na których pracownicy, w tym również M. K. potwierdzali podpisami odbiór należnych kwot przesłanych na konta bankowe, w sporadycznych wypadkach dokumentowano także wypłacanie pracownikom wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, listy były wówczas oznaczane jako „ND”. M. K. otrzymywał także w każdym miesiącu dodatkową kwotę co najmniej po 2.500 zł, którą kwalifikował jako tzw. „kilometrówki”. W „dowodach wewnętrznych rozliczeń delegacji służbowych - krajowych i zagranicznych” wpisywano dane dotyczące dni i godzin rozpoczynania

oraz zakończenia konkretnej podróży służbowej, wysokości należnych diet i ryczałtów za noclegi, w dolnej części przewidziano miejsce na „podpis delegowanego kierowcy”.

Pozwany prowadził także dokumentację obejmującą pracę kierowców oraz wysokość należnego wynagrodzenia, w której nie przewidziano miejsca na podpis kierowcy, tj. „rozliczenie szczegółowe podróży służbowej”, „miesięczne karty pracy pracownika - ewidencja czasu pracy”, „kontrola tygodniowa czasu pracy kierowcy”, „szczegółowa lista plac”, historia operacji na „koncie bankowym”, zestawienie absencji. W „poleceniach wyjazdu służbowego - rachunkach kosztów podróży” przewidziano miejsce na podpis jednak złożone druki nie były podpisywane.

W Regulaminie Wynagradzania obowiązującym od 1 października 2014 r. wskazano w § 7, iż pracownikom zatrudnionym na stanowiskach kierowców przysługuje w okresie od dnia 1 października 2014 r. do dnia 31 marca 2015 r. dieta w wysokości 20 euro - Niemcy. W okresie od dnia 29 maja 2015 r. do dnia 9 października 2015 r. M. K. korzystał z zasiłku chorobowego. Łączna wartość świadczeń z tytułu podróży służbowych zagranicznych i krajowych, tj. diet i ryczałtów za noclegi należnych M. K., przy przyjęciu założenia, iż z tego tytułu w okresie od dnia 1 października 2014 r. do 31 marca 2015 r. przysługuje mu dieta w wysokości 20 euro określona w Regulaminie Wynagradzania obowiązującym od dnia 1 października 2014 r. wynosi łącznie okres od dnia 26 listopada 2013 r. do dnia 22 października 2015 r. - 113.524,26 zł.

Przysługujące powodowi świadczenia z tytułu dyżuru, pracy w porze nocnej, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych pozwany ustalał w „szczegółowych listach płac” za kwartały oznaczonych pomocniczo jako „ND”, listy te były podpisywane przez pracowników. Na liście dotyczącej czerwca 2013 r. nie ma podpisu powoda potwierdzającego otrzymanie kwoty 62 zł dodatku nocnego i 243,75 zł wynagrodzenia za dyżur. Na liście za maj 2015 r. brak jest potwierdzenia odbioru przez powoda wynagrodzenia za godziny nadliczbowe w kwocie 62.53 zł. Powód otrzymał świadczenia za pozostałe miesiące okresu spornego.

Szczegółowe ustalenia w zakresie czasu trwania podróży służbowych, wysokości należności z tego tytułu, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, nocnych, oraz wynagrodzenia za dyżur, oparte na dokumentacji źródłowej pozwanego zawarte zostały w opinii biegłej z zakresu rachunkowości.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny sprawy Sąd pierwszej instancji, powołując się na przepisy art. 6, 9, 11, 12, 20 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, art. 775 § 5, art. 1518 § 1 i 2 k.p., przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Zgodnie ze wskazaniem Sądu Okręgowego, spór w sprawie dotyczył ustalenia, czy M. K. otrzymał należności wyliczone przez biegłą, bowiem strona pozwana przedłożyła do akt sprawy listy płac w formie „klasycznej zawierające podpisy pracownika potwierdzającego odbiór wynagrodzenia zasadniczego nie stanowiącego przedmiotu sporu oraz szczegółowe listy płac za kwartały („ND”), obejmujące wynagrodzenie za dyżur, pracę w porze nocnej i godziny nadliczbowe. Jako dowód wypłacenia powodowi świadczeń z tytułu podróży służbowej wskazano natomiast „dowody wewnętrzne rozliczenia delegacji służbowych”, jednak Sąd, podobnie jak biegła uznał, że dokumenty te stanowią jedynie zestawienie należności przysługujących z tytułu konkretnej podróży, a nie potwierdzenie otrzymania przez M. K. kwot w nich wskazanych, o czym świadczy brak formuły w rodzaju „kwituję odbiór”, „powyższą kwotę otrzymałem”. Przy uwzględnieniu faktu, iż powód jedno-znacznie zaprzeczył, jakoby otrzymał kwoty wskazane w dowodach wewnętrznych, a podpis w rubryce „podpis delegowanego kierowcy”, składał in blanco, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że pracodawca nie przedstawił wiarygodnych, jednoznacznych w treści dowodów wypłat. W konsekwencji Sąd ten przyjął, że w świetle wyliczeń wykonanych przez biegłą w wariantie oznaczonym jako „b”, to jest uwzględniającym dopuszczalne czasowe obniżenie wysokości diety w okresie od 1 października 2014 r. do 31 marca 2015 r. w oparciu o zapis

Regulaminu Wynagradzania niedopłata diet i ryczałtów za noclegi wynosi łącznie 113.524,26 zł.

Sąd Okręgowy miał też na względzie zeznania powoda dotyczące wypłacania mu przez pracodawcę w każdym miesiącu kwoty co najmniej 2.500 zł, którą powód określił jako „kilometrówkę”. Pozwany zaprzeczał, że dokonywał tego rodzaju wypłat, jednak Sąd ten przyjął, że wobec braku możliwości identyfikacji tego świadczenia, jakiej dokonał powód, należało te wypłaty zaliczyć na poczet należnych świadczeń z tytułu podróży służbowych, ponieważ inne świadczenia ze stosunku pracy zostały prawie w całości wypłacone. M. K. w spornym okresie odbywał podróże służbowe przez 19 miesięcy (z wyłączeniem okresu zasiłku chorobowego oraz okresu przedawnionego), co oznacza, że na poczet świadczeń z tego tytułu należało zaliczyć łączną kwotę 47.500 zł (19 miesięcy x 2.500 zł). Różnica pomiędzy kwotą wyliczoną przez biegłą, a kwotą 47.500 zł wynosi 66.024 zł, przy czym zasądając na rzecz M. K. kwotę w takiej wysokości Sąd Okręgowy skorzystał z regulacji przewidzianej w art. 322 k.p.c., stanowiącym, że jeżeli w sprawie między innymi o dochody Sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. W ocenie Sądu pierwszej instancji zastosowanie tego przepisu było konieczne, ponieważ powód w zeznaniach określił jedynie w przybliżeniu, że dostawał od pracodawcy 2.500 - 3.000 zł miesięcznie. W tej sytuacji nie było podstaw do zasądzenia na jego rzecz odrębnych kwot za poszczególne miesiące z odsetkami ustawowymi od dnia 11-go następnego miesiąca, jako początkową datę odsetek przyjęto otrzymanie przez pozwaną odpisu pozwu. Ponadto Sąd zasądził na rzecz M. K. kwotę 62,53 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, 62 zł tytułem dodatku za pracę nocną oraz 243.75 zł tytułem wynagrodzenia za dyżur, ponieważ, jak ustaliła biegła, w przypadku tych należności obejmujących odpowiednio maj 2015 r. i czerwiec 2013 r. nie ma żadnego dowodu ich otrzymania przez powoda, listy płac nie zostały przez niego podpisane.

Sąd I instancji uwzględnił zarzut przedawnienia roszczeń zgłoszony przez pozwanego na wstępnym etapie procesu, przy czym nie obejmował on powództwa w części dotyczącej wynagrodzenia za dyżury i pracę w porze nocnej. Powód w odniesieniu do tego zarzutu wniósł o jego nieuwzględnienie na podstawie art. 8 k.p. jednak nie przedstawił żadnej istotnej argumentacji w tym zakresie, ograniczając się do twierdzenia, iż jako pracownik jest stroną słabszą w sporze.

W konsekwencji tych rozważań Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione jedynie w części, o czym orzekł w pkt. I i II wyroku.

Sąd Okręgowy orzekł również o kosztach, proporcjonalnie do wyniku procesu, uznając, że powód wygrał proces w 34%, orzekając jak w pkt III i IV wyroku. w związku z czym Sąd ten rozliczył koszty oraz wydatki proporcjonalnie do wyniku procesu, biorąc pod uwagę stawkę kosztów zastępstwa procesowego w wysokości wynikającej z § 2 pkt 6, § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, przy czym obciążył powoda całością wydatków związanych z opinią biegłego grafologa (1.808,94 zł) ponieważ były one wywołane oczywistą bezzasadnością twierdzenia powoda o sfalszowanie jego podpisu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając wyrok w części, tj. w pkt. II - w zakresie, w jakim Sąd oddalił powództwo o diety i ryczałty za noclegi co do dalszej kwoty 2.695,25 zł,-w zakresie, w jakim Sąd oddalił powództwo co do odsetek od kwoty 68.719,25 zł za okres przed 16 stycznia 2017 r., - w zakresie, w jakim od kwot 68.719,25 zł oraz 62,53 zł Sąd nie zasądził odsetek od dnia 1 stycznia 2016 r. liczonych jako odsetki ustawowe za opóźnienie; oraz w pkt. III, i zarzucił mu:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 85 § 2 k.p. w zw. z art. 455 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i naliczenie odsetek od zasądzonego roszczenia w zakresie diet i ryczałtów za nocleg od dnia doręczenia pozwu stronie pozwanej, a nie od dnia ich wymagalności za poszczególne miesiące, czyli od ostatniego dnia, w którym pracownikowi powinno być wypłacone wynagrodzenie,

2) naruszenie prawa materialnego przez jego niezastosowanie, tj. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przez zasądzenie od kwot głównych odsetek ustawowych, a nie odsetek ustawowych za opóźnienie pomimo takiego żądania powoda;

3) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. art. 322 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że w niniejszej sprawie do ustalenia wysokości należnych diet i ryczałtów za noclegi konieczne było skorzystanie z tego przepisu, a ponadto przez przyjęcie, że w przypadku zasądzenia odpowiedniej kwoty na podstawie art. 322 k.p.c., odsetki należy zasądzić dopiero od dnia doręczenia stronie pozwanej pozwu.

Wskazując na powyższe, apelująca strona powodowa wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, poprzez zasądzenie dalszej kwoty 2.695,25 zł tytułem diet i ryczałtów za nocleg oraz o zasądzenie odsetek:

- od kwoty 5.225,89 zł - od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 6.514,59 zł - od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.395,56 zł - od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 5.320,58 zł - od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 4.566,27 zł - od dnia 11 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 7.513,85 zł - od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.747,08 zł - od dnia 11 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 8.127,70 zł - od dnia 11 września 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.901,19 zł - od dnia 11 października 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.103,71 zł - od dnia 11 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.169,35 zł - od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 1.153,10 zł – od dnia 11 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.271,03 zł - od dnia 11 marca 2015 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.272,45 zł - od dnia 11 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.920,08 zł - od dnia 11 maja 2015 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.591,36 zł - od dnia 11 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 925,46 zł - od dnia 11 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,

przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. liczonych jako odsetki ustawowe opóźnienie;

2) zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od kwoty 62,53 zł odsetek ustawowych od dnia 11 czerwca 2015 r., przy czym liczonych od 1 stycznia 2016 r. jako odsetki ustawowe za opóźnienie,

3) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. III przez modyfikację orzeczenia o kosztach postępowania stosownie do zmiany rozstrzygnięcia w zakresie zasądzonej kwoty tytułem diet i ryczałtów za noclegi,

4) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł także pozwany, zaskarżając wyrok w części, tj. co do pkt. I i oznaczonej w nim kwoty 66.024 zł, zarzucając Sądowi Okręgowemu:

I) naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., polegające na nie wskazaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;

II) naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej

części tego materiału, a także przekroczenie dyrektywy swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego,

III) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez oparcie się wyłącznie na twierdzeniach Powoda, podczas gdy dowód ten powinien mieć charakter pomocniczy, a nie wyłączny;

IV) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 322 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy, poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe zastosowanie w sytuacji braku przesłanek do zastosowania przepisu, w szczególności z uwagi na przedmiot sporu;

V) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 291 § 1 k.p. w zw. z art. 120 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię prowadzącą w konsekwencji do nieuznania zarzutu przedawnienia roszczeń Powoda, których termin wymagalności przypadałby na miesiąc grudzień 2013 r.

Wskazując na powyższe, apelujący pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powoda strona pozwana domagała się oddalenia jej w całości oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania.

Odpowiedź na apelację strony pozwanej wywiódł także powód, który domagał się oddalenia jej w całości oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2019 r. w sprawie sygn. akt III APa 7/19 akt zmienił zaskarżony wyrok w pkt I wyłącznie w zakresie odsetek w ten sposób, że od kwoty 66.024 zł zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od 16 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty, od kwoty 368,28 zł zasądził

ustawowe odsetki od 11 czerwca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty odsetki ustawowe za opóźnienie, oddalił dalej idącą apelację powoda, oddalił apelację strony pozwanej oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.013 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, że apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie w nieznacznej części, z kolei apelacja strony pozwanej, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu w całości.

Sąd II instancji uwzględnił zarzut apelacji strony powodowej naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.c. w drodze zasądzenia przez Sąd I instancji odsetek ustawowych od głównych kwot roszczenia, zamiast odsetek ustawowych za opóźnienie. O obowiązku zapłaty odsetek Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 r. Sąd drugiej instancji stwierdził, że uwadze tego Sądu umknęła bowiem okoliczność, że wyrok w niniejszej sprawie został wydany w dacie obowiązywania znowelizowanych przepisów w zakresie odsetek określonych w Kodeksie Cywilnym, a zatem niezbędnym było uwzględnienie przedmiotowych zmian w treści wyroku. Sąd Apelacyjny powołał się przy tym na przepis art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1830) art. 481 k.c. Sąd podkreślił, że w dotychczasowym brzmieniu powołanego art. 481 k.c., na którym to rozstrzygnięciu o odsetkach oparł się Sąd Okręgowy, wskazywano jedynie, iż odsetki za opóźnienie, w przypadku, gdy ich wysokość nie była z góry oznaczona, równe są wysokości odsetek ustawowych. W przypadku natomiast, gdy wierzytelność była oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel mógł żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy, bez żadnych ograniczeń. W myśl art. 56 powołanej ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie natomiast z art. 57 tejże ustawy, z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny wskazał, że powyższe rozróżnienie odsetek jest tym bardziej uzasadnione, iż do 31 grudnia 2015 r. Kodeks cywilny posługiwał się jednakowym pojęciem odsetek ustawowych na oznaczenie odsetek kapitałowych (art. 359 § 2 k.c.) i odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 i § 2 k.c.) oraz miały one jednakową wysokość, podczas gdy od 1 stycznia 2016 r. funkcjonują w tej ustawie dwa pojęcia, a mianowicie: „odsetek ustawowych” i „odsetek ustawowych za opóźnienie”, a nadto drugie z nich są wyższe od pierwszych. Mając na uwadze powyższe Sąd drugiej instancji uznał, że koniecznym było zasądzenie odsetek poczynszy od wskazanych powyżej dat do dnia 31 grudnia 2015 r. (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej, w zakresie przepisów dotyczących odsetek określonych w Kodeksie cywilnym) w wysokości odsetek ustawowych, określonych w art. 481 k.c. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r., które wynosiły 8% rocznie, a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w aktualnym brzmieniu, które wynoszą obecnie 7% w skali roku. O zmianie tej Sąd Apelacyjny orzekł w pkt. I wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja strony powodowej, jak również apelacja wywiedziona przez pozwanego, jako nieuzasadnione, podlegały oddaleniu.

Rozważania merytoryczne Sąd Apelacyjny rozpoczął od analizy najdalej idącej w swoich zarzutach apelacji, a zatem wywiedzionej przez stronę pozwaną. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające dla katerycznego rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, a wynik tego postępowania, wbrew twierdzeniom apelującego, ocenił zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c., nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny przyjął za własne zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu Okręgowego. W konsekwencji nie zachodziła potrzeba powtarzania wyczerpujących i w całości trafnych ustaleń faktycznych oraz wyводу prawnego. Podobnie, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługiwał na uwzględnienie powiązany z wyżej opisanym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdyż Sąd I instancji wypełnił dyspozycję statutowaną tym przepisem, w motywach swojego

rozstrzygnięcia zawarł niezbędne wywody prawne, a także wskazał na przyczyny, dla których niektórym dowodom dał wiarę w całości.

Sąd Apelacyjny podzielił dokonaną przez Sąd I instancji ocenę przedłożonych dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy - dokumentów wewnętrznych, opatrzonych własnoręcznym podpisem powoda i kwitujących pobierane przez niego z tego tytułu kwoty i uznał, że nie stanowią one wiarygodnego źródła dla poczynienia wiążących ustaleń faktycznych. Przede wszystkim dokumenty te nie stanowiły dowodu na wypłatę spornych świadczeń na rzecz powoda. Żaden z nich nie zawierał adnotacji, potwierdzającej pobór świadczeń, a jedynie zostały opatrzone odręcznym podpisem strony powodowej. Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że przedłożone przez stronę pozwaną dokumenty rozliczenia delegacji służbowych nie potwierdzały dokonania na rzecz powoda wypłaty zawartych w tych dokumentach kwot. Sąd drugiej instancji podniósł, co umknęło uwadze Sądu I instancji, że dokumenty pozwanego, datowane przed 26 lipca 2016 r., opatrzone są niewłaściwą nazwą firmy strony pozwanej, która dopiero po tym dniu uległa przekształceniu z „P.” Sp. j. na „P.1” s.c. - co wskazuje na antydatowanie dokumentów.

Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia za miesiąc grudzień 2013 r. w oparciu o trzyletni termin ogólny, wynikający z art. 118 k.c. Świadczenia z tytułu podróży służbowych nie są wprawdzie wynagrodzeniem *sensu stricto*, jednak nie oznacza to, że do oceny biegu terminów ich przedawnienia należy stosować przepisy Kodeksu Cywilnego. Słusznie strona powodowa w odpowiedzi na apelację powołała się na stanowisko Sądu Najwyższego, zawarte w wyroku z dnia 10 stycznia 2007 r. (sygn. akt III PK 90/06), w którym Sąd ten wskazał, że diety nie są, co prawda, częścią wynagrodzenia za pracę, ale terminy wypłaty pracownikowi należności z tytułu diet nie powinny zasadniczo odbiegać od terminów wypłaty wynagrodzenia za pracę (art. 85 k.p.), co powinno nastąpić na koniec miesiąca, albo najpóźniej w ciągu pierwszych dziesięciu dni następnego miesiąca kalendarzowego.

Konsekwencją tak postawionej tezy jest konieczność stosowania do obliczania terminów przedawnienia przepisów właściwych dla roszczeń

pracowniczych, a więc art. 291 § 1 k.p., który stanowi, że roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Zatem roszczenie o diety staje się wymagalne w zasadzie w terminie właściwym dla roszczenia o zapłatę wynagrodzenia ze stosunku pracy, a więc kolejnego dnia po dniu, w którym winno zostać ono spełnione (10-tego dnia kolejnego miesiąca). Każda zaś dieta stanowi odrębne samoistne roszczenie, które przedawnia się odrębnie z upływem trzyletniego terminu. Wobec powyższego w dniu złożenia pozwu (30 grudnia 2016 r.), roszczenie o zapłatę wynagrodzenia z tytułu diet za miesiąc grudzień 2013 r. uległoby przedawnieniu dopiero 11 stycznia 2017 r.

Zupełnie chybiony był podniesiony przez obie strony zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 322 k.p.c. poprzez zasądzenie „odpowiedniej” (a zatem niższej, niż żądał powód) kwoty według oceny tego Sądu, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Nie ma bowiem wątpliwości, że Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska powoda o istnieniu podstaw do obciążenia pozwanego kosztami wynagrodzenia z tytułu diet i ryczałtu za nocleg w związku z podróżami służbowymi. Uznał jednak za nieprzydatny sposób wyliczenia żądania przez pełnomocnika powoda, a przede wszystkim Sąd ten nie mógł precyzyjnie ustalić, jakie kwoty zostały powodowi wypłacone w trakcie zatrudnienia, gdyż z jego wyjaśnień wynika, że miesięcznie otrzymywał kwoty między 2.500 zł a 3.000 zł. Prawidłowo zatem Sąd ten przyjął, że wobec tego powód nie wykazał, w jakiej kwocie wynagrodzenie zostało mu wypłacone i ostatecznie zastosował regułę art. 322 k.p.c., samodzielnie określając należną mu kwotę. Przy tym Sąd I instancji w sposób nader precyzyjny wskazał na podstawy, jakie zaważyły na przyznanej powodowi kwocie. Powołał się na najbardziej wiarygodny wariant wyliczeń („b”), poczynionych przez biegłą sądową, motywując wybór uwzględnieniem przez tą biegłą dopuszczalnego czasowo obniżenia wysokości diety w okresie od 1 października 2014 r. do 31 marca 2015 r. w oparciu o zapis Regulaminu Wynagradzania. Przyjął, że powód w okresie objętym sporem winien otrzymać od pracodawcy kwotę 113.524,26 zł wynagrodzenia tytułem diet krajowych, zryczałtowanych diet zagranicznych oraz ryczałtu za noclegi w czasie pobytu zagranicą. W związku zaś z tym, że powód otrzymywał od pracodawcy

nierejestrowane miesięczne kwoty wynagrodzenia w granicach od 2.500 do 3.000 zł, nie było możliwe wyliczenie należnych diet i ryczałtów w precyzyjnej wysokości.

Powyższe rozważania podważają zasadność zarzutu apelacji powoda, który kwestionował sposób naliczenia przez Sąd Okręgowy odsetek od zasądanego roszczenia od dnia doręczenia pozwu stronie pozwanej. Powód domagał się w tym zakresie zmiany w drodze orzeczenia o odsetkach, liczonych od dnia ich wymagalności za poszczególne miesiące. Żądanie powoda nie mogło zostać uwzględnione właśnie z uwagi na brak możliwości precyzyjnego określenia kwot, należnych stronie za każdy miesiąc. Sąd Okręgowy zasądził bowiem globalną kwotę zaległego wynagrodzenia, stosując przepis art. 322 k.p.c.

W sposób nieuzasadniony podnosił również powód w uzasadnieniu apelacji błędną liczbę przyjętych przez Sąd dokonanych; przez pozwaną na rzecz powoda wypłat za tzw. „kilometrówki”. Nie mogło ulegać wątpliwościom, że sporny okres obejmował 19 miesięcy kalendarzowych, w których powód odbywał zagraniczne podróże (z wyłączeniem przedawnionego okresu do listopada 2013 r. oraz okresu zasiłkowego od czerwca do września 2015 r.). Przy konsekwentnym stanowisku powoda, że otrzymywał w każdym miesiącu wyjazdów zagranicznych „kilometrówkę” nie niższą 2500 zł za słuszne należało uznać ustalenie sądu I instancji, że kwota zaliczona na poczet diet winna odpowiadać iloczynowi 19 miesięcy i kwoty 2500 złotych.

W konsekwencji zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy, a apelację strony pozwanej, zaś strony powodowej - poza uwzględnioną w marginalnym stopniu częścią, jako bezzasadne, należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c., o czym Sąd Apelacyjny orzekł, jak w pkt. II i III sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł z uwzględnieniem faktu, że apelacja strony pozwanej została oddalona w całości, a apelacja powoda w jej zasadniczej części. Po potrąceniu wzajemnych roszczeń stron o zwrot kosztów procesu zasądzeniu na rzecz powoda podlegała kwota

1.013 zł, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie IV wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w części, tj. w pkt II, czyli w zakresie, w jakim oddalono apelację powoda oraz pkt IV - w zakresie, w jakim nie zasądzono na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego ponad kwotę 1.013 zł.

Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. - przez sporządzenie uzasadnienia wyroku zawierającego rażące braki, co wyraża się w jednozdaniowym skwitowaniu zarzutu apelacyjnego dotyczącego możliwości ustalenia należności z podziałem na poszczególne miesiące - ograniczające się do stwierdzenia, że istnieje brak możliwości precyzyjnego określenia kwot należnych stronie za każdy miesiąc - co sprawia, że nie jest możliwe prześledzenie toku rozumowania prowadzącego do odrzucenia argumentów powoda co do tego, że opinia biegłej oraz sposób odliczania kwot po 2.500 zł miesięcznie umożliwiał precyzyjne wskazanie należności za każdy miesiąc,

2. naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnej wykładni, tj.:

a) art. 85 § 2 k.p. w zw. z art. 455 k.c. a to w zw. z art. 300 k.p., a to wszystko w zw. z naruszeniem przepisów postępowania mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 322 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. - przez przyjęcie, że w niniejszej sprawie odsetki od zasądzonej kwoty winny być liczone dopiero od dnia doręczenia stronie pozwanej pozwu, a nie od dat wymagalności wynagrodzenia za poszczególne miesiące, ze względu na fakt, że należne zasądzone wynagrodzenie zostało ustalone globalnie na podstawie art. 322 k.p.c. w sytuacji, w której brak było możliwości precyzyjnego wyliczenia należnej powodowi kwoty,

- gdy tymczasem z opinii biegłej z zakresu rachunkowości w sposób precyzyjny, dokładny wynika możliwość ustalenia brakującego wynagrodzenia za poszczególne miesiące i poszczególne podróże służbowe, a kwota, którą Sąd Okręgowy odliczył od kwot wyliczonych przez biegłą, jest kwotą za każdy miesiąc, w związku z czym posługiwanie się przez Sąd Apelacyjny w ślad za Sądem Okręgowym globalnymi sumami brakujących należności z tytułu podróży służbowych oraz odliczonych od tej sumy kwoty wypłaconego przez pracodawcę wynagrodzenia, stanowi dopiero wynik dokonanych uprzednio precyzyjnych czynności rachunkowych za poszczególne miesiące; poza tym skorzystanie z art. 322 k.p.c. jako podstawy ustalenia wysokości należnego świadczenia nie stanowi automatycznie podstawy do odstąpienia od ogólnych zasad ustalania dat wymagalności tego roszczenia, skoro Sąd w sposób jednoznaczny odniósł stosowanie art. 322 k.p.c. do należności za poszczególne miesiące,

- ponadto nawet przy braku możliwości ustalenia kwot należnych za poszczególne miesiące, nie dawało to podstaw do przyjęcia jako daty początkowej naliczania odsetek dopiero daty doręczenia pozwu, lecz w takiej sytuacji datą początkową powinna być data wymagalności roszczenia za ostatni okres, tj. za październik 2015 r. - a to dlatego, że roszczenia dochodzone przez powoda nie są roszczeniami bezterminowymi.

b) art. 77⁵ § 1 i § 3 k.p. w zw. z art. 85 § 2 k.p. w zw. z art. 291 § 1 k.p. - przez ich niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnej wykładni i przyjęcie, że zasądzone wynagrodzenie z tytułu podróży służbowych obejmowało zaległe wynagrodzenie za 19 miesięcy, gdy tymczasem, biorąc pod uwagę w szczególności to, że wspomniane wynagrodzenie obejmuje należności z tytułu podróży służbowych, które kończyły się w 18 miesiącach, tj. których termin wymagalności przypadał w 18 miesiącach, zatem obniżone o 2.500 zł wynagrodzenie mogło również dotyczyć jedynie wynagrodzeń za 18 miesięcy - skoro podróż służbowa rozpoczynająca się w kwietniu 2014 r. skończyła się dopiero w maju 2014 r. - wynagrodzenie z tytułu całej podróży służbowej mogło więc być wyliczone dopiero w maju, a zatem należność ta w całości powinna być traktowana jako należność za maj 2014 r., z terminem wymagalności liczonym od 11 czerwca 2014 r.

Jednocześnie brak było innych należności z tytułu podróży służbowych zakończonych w kwietniu 2014 r.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 sierpnia 2019 r., sygn. akt III APa 7/19 - w zaskarżonej części, tj. w pkt. II (czyli w zakresie, w jakim oddalono apelację powoda) oraz pkt. IV w zakresie w jakim nie zasądzone koszty postępowania apelacyjnego ponad kwotę 1.013 zł - i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

Powód wskazał, że uchybienia powyższe polegają na sporządzeniu uzasadnienia wyroku przez Sąd Apelacyjny w sposób sprzeczny z wymogami ustanowionymi w ww. przepisie art. 328 § 2 k.p.c., stosowanym odpowiednio w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 391 § 1 k.p.c., przy czym zakres uchybień w zakresie sporządzenia uzasadnienia zdaniem skarżącego może wręcz uniemożliwić dokonanie kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku. Znalazło ono swój wyraz w sposobie odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do naruszenia art. 85 k.p. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 322 k.p.c. W uzasadnieniu apelacji powód podnosił, że wbrew stwierdzeniom zawartym w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego, materiał dowodowy, w szczególności opinia biegłej z zakresu rachunkowości, dawała pełną możliwość ustalenia należnych świadczeń z tytułu podróży służbowych za poszczególne miesiące, także przy uwzględnieniu zastosowanych przez Sąd Okręgowy potrąceń w wysokości po 2.500 zł za każdy miesiąc. Nie miał w tym przypadku znaczenia fakt, że jak wskazał Sąd Okręgowy, końcowego wyliczenia należnej kwoty dokonał przy zastosowaniu art. 322 k.p.c., gdyż zastosowanie wspomnianego art. 322 k.p.c. dotyczyło każdego miesiąca z osobna, na co wskazuje bezpośrednio sam fakt, że potrącenia były dokonywane w wysokości miesięcznej 2.500 zł. Jednakże Sąd Apelacyjny nie uwzględnił tego zarzutu argumentując skrajnie lakonicznie, że żądanie nie mogło zostać uwzględnione właśnie z uwagi na brak możliwości precyzyjnego określenia kwot należnych stronie za każdy miesiąc.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie jej zarzuty były zasadne.

Sąd Najwyższy nie podziela w szczególności zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. - przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego w ten sposób, że uzasadnienie to w sposób oczywisty nie zawiera wszystkich niezbędnych elementów.

Wbrew twierdzeniom skarżącego wyrok Sądu Apelacyjnego poddaje się kontroli kasacyjnej. Wskazać przy tym należy, że powołanie się w skardze kasacyjnej na naruszenie w przypadku uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji art. 327¹ § 1 i 2 k.p.c. (przed 7 listopada 2019 r. - art. 328 § 2 k.p.c.) w związku z art. 391 § 1 k.p.c. jest usprawiedliwione tylko wyjątkowych wypadkach, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie zawiera wszystkich wymaganych elementów konstrukcyjnych lub zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 21 marca 2018 r., II PK 10/17, LEX nr 2509612; z 8 marca 2018 r., II UK 80/17, LEX nr 2490636; z 28 lutego 2018 r., II CSK 246/17, LEX nr 2508548).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ma tak rozumianych, kwalifikowanych braków. Polemika z podstawą faktyczną wyroku, prezentowana przez skarżącego powoda, nie dostarcza argumentów prowadzących do zakwestionowania formalnej strony uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu.

Zasadność skargi kasacyjnej skarżący upatruje w tym, że Sąd Apelacyjny, w pełni popierając w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego, stwierdził, iż „żądanie powoda zasądzenia odsetek od poszczególnych kwot diet należnych za każdy miesiąc, nie mogło zostać uwzględnione właśnie z uwagi na brak możliwości precyzyjnego określenia kwot należnych stronie za każdy miesiąc. Sąd Okręgowy zasądził bowiem globalną kwotę zaległego wynagrodzenia, miarkując łączną kwotę należności na podstawie przepisu art. 322 k.p.c.”.

Roszczenie o diety, co również podkreślił Sąd Apelacyjny, staje się wymagalne w zasadzie w terminie właściwym dla roszczenia o zapłatę wynagrodzenia ze stosunku pracy, a więc kolejnego dnia po dniu, w którym winno zostać ono spełnione (10-tego dnia kolejnego miesiąca). Każda zaś dieta stanowi odrębne samoistne roszczenie, które przedawnia się odrębnie z upływem trzyletniego terminu. Sąd Apelacyjny całkowicie pominął fakt, że takie określenie należności za poszczególne miesiące było możliwe w świetle opinii biegłej oraz w świetle potrącania kwot za poszczególne miesiące w wysokości 2.500 zł, co doprowadziło do naruszenia art. 85 § 2 k.p. w zw. z art. 455 k.c. a to w zw. z art. 300 k.p. i przyjęcia, że w niniejszej sprawie odsetki od zasądzonej kwoty winny być liczone dopiero od dnia doręczenia stronie pozwanej pozwu, a nie od dat wymagalności wynagrodzenia za poszczególne miesiące, ze względu na fakt, że należne zasądzone wynagrodzenie zostało zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalone globalnie na podstawie art. 322 k.p.c. w sytuacji, w której brak było możliwości precyzyjnego wyliczenia należnej powodowi kwoty.

Trafnie zauważył skarżący, że w niniejszej sprawie taka możliwość istniała, skoro opinia biegłej wyliczała należności z podziałem na poszczególne okresy, a potrąceń kwoty 2500 zł, którą Sąd Okręgowy też miarkował z uwagi na brak możliwości precyzyjnego jej obliczenia, dokonywano również comiesięcznie. Zastosowanie tego przepisu było konieczne, ponieważ powód w zeznaniach określił jedynie w przybliżeniu, że dostawał od pracodawcy 2.500-3.000 zł miesięcznie. Zastosowanie przepisu art. 322 k.p.c. było konieczne, ponieważ powód w zeznaniach określił jedynie w przybliżeniu, że dostawał od pracodawcy 2.500-3.000 zł miesięcznie. Sąd Apelacyjny nie uzasadnił swojej tezy w sposób szczegółowy,

powtarzając jedynie ogólnikowo argumentację Sądu Okręgowego, że brak jest możliwości precyzyjnego ustalenia kwot za poszczególne miesiące. Słuszne są argumenty skarżącego, że globalna kwota oparta na opinii biegłej była sumą kwot za poszczególne okresy, podobnie jak globalna kwota potrącenia była iloczynem potrąceń za poszczególne miesiące. Takie określenie należności za poszczególne miesiące było możliwe w świetle opinii biegłej oraz w świetle potrącania kwot za poszczególne miesiące w wysokości 2.500 zł.

Jak wynika z treści art. 85 § 2 k.p., „wynagrodzenie za pracę płatne raz w miesiącu wypłaca się z dołu, niezwłocznie po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później jednak niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego”. Tę samą zasadę należy przyjąć w odniesieniu do świadczeń z tytułu podróży służbowych, co zresztą stwierdził również Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, odnosząc się do zarzutu apelacji strony pozwanej. Tym samym termin tego świadczenia jest ściśle określony przepisami prawa, co sprawia, że nie może mieć do niego zastosowania regulacja z art. 455 k.c. w zw. z art. 300 k.p. łącząca wymagalność roszczenia z wezwaniem dłużnika do zapłaty. To oznacza, że pracownik nie musi uprzednio wzywać pracodawcy do zapłaty, by móc domagać się odsetek od zaległego wynagrodzenia, JAK również świadczeń związanych z podróżą służbową.

Z tych powodów przyjęta przez Sąd drugiej instancji data początkowa naliczania odsetek od zasądzonej kwoty, jako data doręczenia pozwu stronie pozwanej, nie znajduje żadnego oparcia w przepisach prawa, podobnie jak łączenie daty początkowej naliczania odsetek z zastosowaniem art. 322 k.p.c. do ustalenia ostatecznej wysokości zasądzonego roszczenia.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 77⁵ § 1 i § 3 k.p. w zw. z art. 85 § 2 k.p. w zw. z art. 291 § 1 k.p. - przez ich niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnej wykładni i przyjęcie, że zasądzone wynagrodzenie z tytułu podróży służbowych obejmowało zaległe wynagrodzenie za 19 miesięcy, gdy tymczasem, biorąc pod uwagę w szczególności to, że wspomniane wynagrodzenie obejmuje należności z tytułu podróży służbowych, które kończyły się w 18 miesiącach. W tym

zakresie Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami Sądu drugiej instancji, stosownie do treści art. 398¹³ k.p.c.

Dlatego też, stosownie do art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[as]

l.n